

Sygn. akt VI ACa 730/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Klimowicz – Przygódzka (spr.)

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SO (del.) – Beata Waś

Protokolant: sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. (poprzednio (...) Sp. z o.o. w W.)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, z dnia 12 lutego 2013 r.,

sygn. akt XX GC 432/10:

I uchyla zaskarżony wyrok i odrzuca pozew w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o roszczeniu zapłaty kwoty 119 804 zł, pierwotnie objętym pozewem wniesionym w sprawie XX GC 853/11,

II zmienia zaskarżone orzeczenie w pozostałym zakresie nadając mu następującą treść:

1. zasądza od pozwanej Sp. z o.o. (...) z siedzibą w K. na rzecz powódki B. S. kwotę 198 506,20 zł (sto dziewięćdziesiąt osiem tysięcy pięćset sześć złotych i dwadzieścia groszy) wraz z ustawowymi odsetkami :

- od kwoty 119 804 zł od dnia 12 czerwca 2010r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 78 702,20 zł od dnia 1 września 2010r. do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

3. zasądza od pozwanej Sp. z o.o. (...) z siedzibą w K. na rzecz powódki B. S. kwotę 13 259,45 zł (trzynaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych i czterdzieści pięć groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania,

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie od powódki B. S. kwotę 234 zł (dwieście trzydzieści cztery złotych) a od pozwanej Sp. z o.o. (...) z siedzibą

w K. kwotę 286 zł (dwieście osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo na koszty stawiennictwa świadków,

III oddala apelację w pozostałym zakresie,

IV zasądza od pozwanej Sp. z o.o. (...) z siedzibą w K. na rzecz powódki B. S. kwotę 10 484,55 zł (dziesięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt cztery złote i pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI ACa 730/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 VI 2010 r. powódka B. S., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) domagała się zasądzenia od pozwanej (...) sp. z o.o. w W. kwoty 119.804 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 IV 2010 r. tytułem realizacji faktury zaliczkowej wystawionej za świadczone w miesiącu marcu 2010 r. na rzecz pozwanej usługi transportowe. Ponadto powódka wносиła o zobowiązanie pozwanej do szczegółowego wyliczenia pełnej kwoty należnego jej za w/w miesiąc wynagrodzenia. Następnie w piśmie procesowym z dnia 9 VII 2010 r. oświadczyła, że z tytułu drugiej części wynagrodzenia za wykonane w marcu 2010 r. usługi dochodzi kwoty 122 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia otrzymania pozwu. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było zatem wynagrodzenie należne powódce za miesiąc marzec 2010 r., określone przez nią na kwotę 241 804 zł (k 43).

Następnie po upływie ok. półtora roku powódka wytoczyła przeciwko pozwanej spółce nowe powództwo, zarejestrowane pod sygnaturą akt XX GC 853/11, w którym domagała się zasądzenia kwoty 119 804 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 X 2011 r. wskazując, iż jest to pozostała część należności za wykonaną usługę transportową (50%), nie objęta fakturą zaliczkową stanowiącą podstawę roszczenia w sprawie niniejszej tj. XX GC 432/10.

Zarządzeniem z dnia 4 I 2012 r. obie sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa podnosząc, iż na podstawie łączącej ją z powódką umowy o świadczenie usług, jest uprawniona do wstrzymania wypłaty wynagrodzenia z uwagi na niedostarczenie przez przewoźnika kopii wszystkich faktur z podpisem poświadczającym odbiór dostarczonych towarów przez jej kontrahentów. Tym samym zdaniem pozwanej roszczenie powódki zgłoszone w niniejszej sprawie nie stało się jeszcze wymagalne.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo B. S. o zapłatę kwoty 241 804 zł i o zapłatę kwoty 119 804 zł oraz obciążył powódkę obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz strony pozwanej.

Z ustaleń sądu I instancji wynikało, że powódka prowadzi działalność gospodarczą, specjalizującą się w profesjonalnym świadczeniu usług transportowych dla podmiotów gospodarczych. W ramach tejże działalności w dniu 1 II 2009 r. zawarła ze spółką (...) S.A. z siedzibą w K., dystrybutorem farmaceutycznym, umowę, której przedmiotem był transport towarów tej firmy do jej odbiorców. Umowa ta zobowiązywała przewoźnika do zwrotu zleceniodawcy prawidłowo potwierdzonych przez kontrahenta zleceniodawcy (apteki) kopii faktur najpóźniej w następnym dniu roboczym (§ 2 pkt 4 c. umowy). W przypadku zaś niedopełnienia powyższego obowiązku zleceniodawca był uprawniony do wstrzymania wypłaty wynagrodzenia za dany miesiąc do czasu uzupełnienia dokumentów (§ 4 pkt 4 umowy). Zgodnie także z postanowieniami przedmiotowej umowy wynagrodzenie miało być wypłacane przewoźnikowi miesięcznie, na podstawie wystawianej przez niego faktury lub rachunku. Strony dopuściły także możliwość zaliczkowej wypłaty wynagrodzenia (§ 6 umowy).

Na podstawie porozumienia z dnia 26 I 2009 r. zawartego pomiędzy powódką, pozwaną i (...) S.A., w prawa i obowiązki zleceniodawcy z umowy z dnia 1 II 2009 r. wstąpiła pozwana spółka (...).

W dniu 20 III 2010 r. powódka wystawiła i doręczyła pozwanej fakturę zaliczkową na kwotę 119.804 zł za wykonane usługi transportowe w miesiącu marcu 2010 r..

W dniu 25 III 2010 r. pozwana rozwiązała z powódką umowę bez zachowania okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 28 III 2010 r. podając jako przyczynę - nieprzestrzeganie przez powódkę postanowień umowy w zakresie odbioru gotówki od kontrahentów i niezwłocznego wpłacania jej na wskazany rachunek bankowy (§8 ust.2). Wraz z rozwiązaniem umowy pozwana wezwała powódkę do niezwłocznego dostarczenia jej wszystkich kopii faktur, dokumentujących dostawę towaru, potwierdzonych przez odbiorców. Na czas realizacji przedmiotu wezwania pozwana wstrzymała zapłatę faktury zaliczkowej.

W odpowiedzi na powyższe w piśmie z dnia 9 IV 2010 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty za fakturę z 20 III 2010, wskazując, że wszystkie kopie otrzymanych od kontrahentów faktur zostały jej przekazane zgodnie z obowiązującą w tym zakresie procedurą. Procedura ta zaś była taka, że w zakładzie pozwanej kierowcy systematycznie zwozili dokumenty, które składowali w określonej części magazynu. Kierowcy nie byli kontrolowani pod kątem w jakiej ilości odbierają faktury i w jakiej ilości te faktury zdają.

Jako podstawę tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy wskazał złożone do akt dokumenty oraz zeznania przesłuchanych świadków, które to dowody jak podnosił nie były przez strony kwestionowane, a tym samym nie budziły wątpliwości co do swojej wiarygodności .

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne , w szczególności przywołaną treść łączącej strony umowy , sąd I instancji uznał oba wytoczone przez B. S. powództwa za niezasadne. Stwierdził, iż w ustalonym stanie faktycznym pozwana nie była zobowiązana do wypłacania powódce wynagrodzenia za świadczone w miesiącu marcu 2010 r. usługi transportowe , gdyż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał przyjąć, że powódka wykonała ciężący na niej obowiązek dostarczenia pozwanej, potwierdzonych przez kontrahenta kopii faktur zgodnie z § 2 pkt 4 c. umowy , co z kolei uprawniało pozwaną do wstrzymania się z wypłatą wynagrodzenia.

Strona pozwana przez cały czas trwania procesu konsekwentnie twierdziła, że przewoźnik nie wykonał prawidłowo umowy, gdyż nie przedstawił wszystkich dokumentów – w tym części dokumentów za marzec 2010 r. . Powódka zaś, którą zdaniem Sądu Okręgowego na podstawie art. 6 k.c. obciążał ciężar dowodowy wykazania okoliczności doręczenia pozwanej potwierdzonych przez kontrahentów kopii faktur obowiązkowi temu nie podołała . Za niewystarczający w tym zakresie został uznany przedstawiony przez stronę powodową dowód z k 187 akt w postaci dowodu doręczenia przesyłki wysłanej do pozwanej , gdyż nie wynikało z niego , co było przedmiotem tej przesyłki. Również doręczenia , dokonywane przez powódkę w toku procesu w ocenie sądu I instancji opierały się tylko na twierdzeniach samej zainteresowanej. Podniesione w dalszej kolejności zostało, że zgodnie z art. 232 k.p.c. obowiązkiem stron jest wskazywanie faktów z których wywodzą skutki prawne. Przedmiotem dowodu mogą być także fakty negatywne. W doktrynie przyjmuje się , że fakty, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie powinien w zasadzie dowieść powód, podobnie jak fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi zaś fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady - pozwany.

Przenosząc powyższe uwagi ogólne na grunt niniejszej sprawy sąd I instancji podnosił, iż pozwana reprezentowała prawidłowe stanowisko, że nie może udowodnić faktów negatywnych tj. nieposiadania dostarczonych przez powódkę faktur. Nie przedłożyła dowodu z dokumentu na tę okoliczność, gdyż brak potwierdzonej kopii faktury oznacza jej brak w ogóle w dokumentacji pozwanej. Tym samym , jeżeli powódka twierdziła, że doręczała kopie faktur pozwanej powinna była ten fakt udowodnić, czemu nie podołała.

W takiej zaś sytuacji zgodnie z postanowieniami § 4 ust. 4 łączącej strony umowy pozwana spółka była uprawniona do wstrzymania wypłaty wynagrodzenia za dany miesiąc do czasu uzupełnienia brakujących dokumentów tj. zwróconych bez podpisu osoby upoważnionej ze strony kontrahenta kopii faktur oraz do obciążenia i potrącenia z wynagrodzenia

przewoźnika kwoty podatku VAT danej, brakującej kopii faktury, który to podatek nie mógł być rozliczony przez zleceniodawcę.

Sąd Okręgowy zwracał uwagę, iż jak wynikało z zeznań przesłuchanych świadków strony nie zawsze w praktyce „trzymały się” zapisów umownych, że zdarzały się wypłaty wynagrodzenia, mimo późniejszego uzupełniania brakujących dokumentów, tym niemniej nie upoważniało to jego zdaniem do przyjęcia, iż strony dokonały w ten sposób ewentualnej modyfikacji umowy (gdyż taka modyfikacja zgodnie z zawartym w niej zastrzeżeniem mogła nastąpić jedynie w formie pisemnej pod rygorem nieważności) jak również nie pozbawiało to pozwanej możliwości egzekwowania od powódki respektowania zapisów umowy.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że nie przedstawienie przez powódkę dowodu wykonania umowy w zakresie dostarczenia pozwanej kopii faktur, czyli dowodu wypełnienia umownego obowiązku, przesądziło o oddaleniu wytoczonego w niniejszej sprawie powództwa.

Nie podzielone zostało ponadto stanowisko powódki, iż zapis umowny mówiący o konieczności dostarczania potwierdzonych przez przewoźnika faktur przez odbiorców towarów jest sprzeczny z przepisami prawa, a tym samym nieważny, na podstawie art. 58 k.c.. Sąd Okręgowy wywodził, że strony mogły nałożyć na siebie różne obowiązki umowne i nawet jeżeli obowiązek uzyskania przez kierowcę przewoźnika podpisu na fakturze wystawionej na rzecz odbiorcy nie musiał być wykonywany z uwagi na przepisy rachunkowe, to bezsprzecznie wynikał z woli obu stron umowy.

Sąd I instancji nie zgodził się także z twierdzeniami powódki, iż po stronie pozwanej istniał obowiązek zapłaty faktury zaliczkowej, który nie był uzależniony od spełnienia jakiegokolwiek warunku, w tym od przedstawienia podpisanych przez odbiorców towaru odpisów faktur. Zdaniem tego Sądu w § 6 umowy strony jedynie dopuściły możliwość zaliczkowej wypłaty wynagrodzenia w wysokości 75 % wartości wynagrodzenia za miesiąc poprzedni. Zatem pozwana nie była obowiązana do wypłaty zaliczki, ale była to możliwość, z której strony we wcześniejszej współpracy korzystały.

Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazany został przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Ponadto na podstawie art. 83 u.k.s.c. zasądzona została od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwota 520 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na pokrycie kosztów stawiennictwa świadków w sprawie.

Wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez powódkę, która w swojej apelacji podniosła następujące zarzuty:

- naruszenia art. 328 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w sposób właściwy w uzasadnieniu orzeczenia, iż pozwana nie miała obowiązku udowadniania braku złożenia przez powódkę potwierdzonych kopii faktur; poprzez brak odniesienia się do twierdzeń strony powodowej, iż z treści umowy wynika, że pozwana mogła wstrzymać się z wypłatą wynagrodzenia tylko za miesiąc, w którym stwierdzono braki faktur; poprzez niewyjaśnienie w sposób należyty podstawy prawnej rozstrzygnięcia; nie wskazanie faktów i dowodów na których oparł się Sąd ustalając brak obowiązku pozwanej wypłaty wynagrodzenia,

- rażącego naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia w całości na dowodach świadczących na rzecz strony pozwanej, z pominięciem dowodów przedstawionych przez stronę powodową; poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, polegające na bezzasadnej odmowie wiarygodności dowodom doręczenia pozwanej brakujących faktur, przedstawionym przez powódkę,

- naruszenia art. 217, 232, 328 k.p.c. poprzez pominięcie i nieuwzględnienie zeznań świadka J. G. (1), pisma strony powodowej z dnia 31 V 2010 r., błędną i bezzasadną odmowę wiarygodności dowodu doręczenia pozwanej przesyłki z dnia 15 II 2012 r. zawierającej brakujące faktury, oraz nie wskazanie przyczyn ich pominięcia,

-sprzeczności ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że powódka nie dostarczyła pozwanej brakujących kopii faktur, potwierdzonych przez kontrahentów,

- naruszenia art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo, że pozwana nie zaprzeczyła faktowi doręczenia jej brakujących dokumentów,

- niewłaściwego zastosowania art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż na pozwanej nie ciążył obowiązek udowodnienia faktu „posiadania przez faktur przekazanych przez powódkę i nie potwierdzonych przez kontrahentów”,

-błędne ustalenia, że pozwana nie była zobowiązana do zapłaty na rzecz powódki faktury zaliczkowej.

Tym samym powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dochodzonego roszczenia ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Ponadto strona powodowa domagała się przeprowadzenia postępowania dowodowego z zeznań świadków na okoliczność ustalenia faktu doręczenia pozwanej przesyłki zawierającej brakujące kopie faktur i na okoliczność próby doręczenia tego rodzaju przesyłki na rozprawie pełnomocnikowi pozwanej w dniu 15 II 2012 r. .

W toku postępowania apelacyjnego strona pozwana zmieniła swoją firmę i siedzibę z (...) Sp. z o.o. w W. na (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. .

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie. Za zasadne uznać należy podniesione w niej zarzuty obrazy prawa materialnego – art. 6 k.c. jak i procesowego – w szczególności art. 233§ 1 k.p.c., 328 § 2 k.p.c., sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Pomiędzy stronami niniejszego postępowania istniał umowny stosunek zobowiązaniowy, którego treść określały postanowienia umowy z dnia 1 II 2009 r. . Zgodnie z § 6 pkt 1 i 2 tej umowy za wykonanie powierzonych usług przewoźnik miał otrzymywać wynagrodzenie miesięczne, na podstawie wystawionej przez siebie faktury bądź rachunku . Wpłata miała zostać dokonana przez zleceniodawcę w terminie 14 dni od daty otrzymania w/w dokumentów. W pkt 3 i 4 tegoż paragrafu przewidziana została możliwość zaliczkowej wypłaty wynagrodzenia, której płatność także miała następować na podstawie faktury tzw. częściowej.

W toku niniejszego procesu pozwana nie kwestionowała, iż w miesiącu marcu 2010 r. , objętym sporem, powódka świadczyła na jej rzecz powierzone usługi transportowe, że towar objęty niezdanymi jej zdaniem kopiami faktur został doręczony kontrahentom, co było okolicznością wystarczającą do powstania po stronie przewoźnika prawa do żądania wynagrodzenia.

Tym niemniej jednak umowa dawała pozwanej możliwość wstrzymania się od wypłaty wynagrodzenia za dany miesiąc do czasu uzupełnienia przez powódkę brakujących dokumentów, za które to dokumenty uznano także kopię faktury, zwróconą bez podpisu osoby upoważnionej ze strony kontrahenta (§ 4 ust 4 a).

Pozwana wnosząc o oddalenie powództwa powoływała się na powyższe postanowienie umowne. Tym samym zgodnie z wyrażoną w art. 6 k.c. zasadą rozkładu ciężaru dowodowego była obowiązana do wykazania okoliczności faktycznych, którymi uzasadniała swój zarzut tamujący spełnienie świadczenia tj., do wykazania, iż powódka nie wykonała w sposób należyty umowy, co uprawniało ją do wstrzymania wypłaty przysługującego jej wynagrodzenia. Rozkład ciężaru dowodowego był zatem zupełnie inny niż przyjął to sąd I instancji i oceny tej nie zmienia fakt, iż pozwana obowiązana była do wykazania faktów negatywnych tj. nie otrzymania wszystkich kopii faktur zawierających podpisy odbiorców towaru. Oczywistym jest, iż pozwana nie mogła udowodnić swoich twierdzeń poprzez przedstawienie kopii brakujących faktur, skoro twierdziła, iż takich kopii nie otrzymała w ogóle, a nie, że nie otrzymała ich z podpisem odbiorcy towaru. Nie oznacza to jednak, iż nie była w stanie wykazać innymi środkami dowodowymi, że wymagane przez nią dokumenty nie zostały jej w komplecie przekazane. Należy zwrócić bowiem uwagę na procedurę

oddawania kopii faktur zawierających poświadczenie odbioru dostarczonego towaru jaka została wypracowana i narzucona przewoźnikowi przez zleceniodawcę. Paragraf 3 ust 4 umowy stanowił bowiem, że przewoźnik zobowiązuje się do ścisłego przestrzegania wszelkich procedur obowiązujących w (...) S.A. dotyczących pracy przewoźnika . Jak zeznawali natomiast wszyscy przesłuchiwani w sprawie świadkowie, podbite w aptece kopie faktur kierowcy powódki składowali do pojemnika usytuowanego w komorze wydań i nie uzyskiwali z tego tytułu żadnego pokwitowania. Osoba z magazynu brała pojemnik i układała faktury , odznaczając w systemie czy zwrócono kopie (świadek T. D. k 249). Okoliczność braku zwrotu potwierdzonych przez kontrahentów kopii faktur mógł zatem być przykładowo wykazany zeznaniami świadków, którzy segregowali faktury z pojemnika i wprowadzali do systemu stosowne na ten temat informacje. Powódka mogła także przedstawić rozliczenie podatkowe złożone do urzędu skarbowego, z którego wynikałoby, że nie dokonała rozliczenia podatku VAT związanego ze sprzedażą towaru objętego tymi brakującymi fakturami (k 29) .

Takich dowodów jednak pozwana nie zgłaszała , ograniczając się do przedstawienia wykazu brakujących faktur, a na rozprawie w dniu 11 IV 2012 r. jej pełnomocnik odpowiadając na pytanie Sądu oświadczył, że nie potrafi wykazać jakiej ilości faktur za miesiąc marzec brakuje (k 285). W odpowiedzi na pozew został zgłoszony jak najbardziej trafny wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka koordynatora sekcji rozliczeń na okoliczność zasad postępowania z dokumentacją tj. generowania , doręczania odbiorcom i archiwizowania faktur VAT, który został jednak przez pełnomocnika pozwanej cofnięty (k 67, 245).

Tymczasem na wniosek strony powodowej zostały przeprowadzone dowody z zeznań świadków, w tym pracowników pozwanej, które podważały wiarygodność twierdzeń zawartych w odpowiedzi na pozew . Jak słusznie podnosił apelujący dowody powyższe zostały niezasadnie pominięte przez sąd I instancji, w ogóle nie wzięte pod uwagę przy ocenie materiału dowodowego, przez co nie sposób było uznać, iż ocena ta została dokonana w granicach wynikających z art. 233§ 1 k.p.c.

Z zeznań świadka T. D., będącej kierownikiem magazynu pozwanej, z którego odbierany był przez kierowców powódki towar i do którego były zwracane kopie faktur z poświadczeniem przez apteki jego odbioru, wynikało, że po odznaczeniu w systemie tychże dokumentów, czasami zdarzało się, że jakiejś kopii brakowało i wówczas były drukowane duplikaty do których dołączano karteczkę z prośbą o jego doręczenie (k 249). Co najważniejsze jak zeznał w/w świadek były to sytuacje sporadyczne , jeżeli czegoś brakowało to pojedynczych faktur i nigdy też Centrala pozwanej spółki nie sygnalizowała żadnych problemów z potwierdzonymi kopiami tych dokumentów (k 249). Zeznania powyższe znajdowały potwierdzenie w wypowiedzi innego świadka – R. B. , będącego kierowcą w firmie powódki , który także przyznał, że czasami zdarzały się niepotwierdzone faktury i wtedy wystawiano duplikat celem uzyskania potwierdzenia , „było to załatwiane od ręki” (k 249).

Reasumując powyższą część rozważań stwierdzić należy, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dawał podstawy do poczynienia ustaleń, iż strona powodowa poprzez swoich kierowców wypełniała obowiązek wynikający z § 2 ust 4 c umowy, a co najwyżej mogły zdarzyć się jedynie sporadyczne przypadki nieoddania kopii faktury z podpisem odbiorcy towaru lub oddania tejże kopii bez wymaganego podpisu, które to braki były niezwłocznie uzupełniane.

Sytuacja mogła przedstawiać się jednak nieco inaczej za miesiąc marzec 2010 r., a to w związku z rozwiązaniem przez pozwaną w trybie natychmiastowym pismem z dnia 25 marca 2010 r umowy łączącej strony jak i mało przyjaznej atmosfery pomiędzy stronami poprzedzającej to rozwiązanie . Braki w dokumentacji do czasu rozwiązania umowy mogły nie zostać jeszcze uzupełnione. Tym niemniej jednak jak słusznie podnosi apelujący, a co całkowicie pominął sąd I instancji w swoich ustaleniach , powódka przy piśmie z dnia 31 V 2010 r. dążąc do jak najszybszego usunięcia przeszkód stawianych jej przez pozwaną do otrzymania należnego wynagrodzenia jak zaznaczała jeszcze raz , przesłała wskazywane jako brakujące faktury sprzedaży i faktury korygujące za miesiąc marzec 2010 r. . Strona pozwana w toku procesu twierdziła nadal , iż nie były to wszystkie wymagane za dany miesiąc dokumenty czemu jednak nie sposób było dać wiary z kilku powodów. Po pierwsze jak już wspomniano pozwana nie potrafiła wskazać sądowi I instancji jakich kopii faktur z podpisem odbioru towaru i w jakiej ilości za miesiąc marzec 2010 r. brakuje (wykaz faktur za miesiąc marzec z k 104-108 liczący 916 pozycji zdaniem Sądu Apelacyjnego dotyczy wszystkich wystawionych w tym miesiącu

faktur, a nie tylko brakujących, co w sposób oczywisty wynika z porównania tego wykazu z wykazem brakujących faktur sprzedaży i faktur korygujących w łącznej liczbie 163 – k 98-103). Po drugie w piśmie pełnomocnika strony pozwanej z dnia 21 VI 2010 r., będącego odpowiedzią na w/w pismo powódki z dnia 31 V 2010 r. zostało przyznane, iż uzupełniono braki w dokumentach za jeden miesiąc : „ Z treści pisma z dnia 31 V 2010 r. wynika, iż Pana mandantka oczekuje, że uzupełnienie braków za jeden miesiąc załatwi sprawę i nie poczuwa się do właściwego wykonania umowy w zakresie dokumentów dotyczących okresów wcześniejszych niż marzec 2010 r.” k 97. Po trzecie okoliczność uzupełnienia brakujących dokumentów wynikała także z zeznań świadka J. G. (1) , będącej pracownikiem sekcji rozliczeniowej u pozwanej, która zeznała, że podobno braki w postaci potwierdzonych kopii faktur, które wstrzymywały wypłatę wynagrodzenia powódce za miesiąc marzec 2010 zostały uzupełnione , aczkolwiek dopytywana przez pełnomocnika strony pozwanej dodała, iż nie ma co do tego pewności (k 284).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż jeżeli wystąpiły braki w dokumentacji uprawniające zleceniodawcę do wstrzymania wypłaty przewoźnikowi wynagrodzenia za miesiąc marzec 2010 r., to zostały one usunięte najpóźniej w dniu 11 VI 2010 r., kiedy to pozwana otrzymała przesyłkę strony powodowej z dnia 31 V 2010 r. (k 94) . Dodać jeszcze należy, iż wstrzymania wypłaty tego wynagrodzenia powódka nie mogła uzasadniać ewentualnymi brakami w dokumentacji dotyczącymi okresów wcześniejszych, za które wypłaciła stronie powodowej wynagrodzenie. Paragraf 4 ust 4a umowy z dnia 1 II 2009 r. mówił wyraźnie o uprawnieniu zleceniodawcy do wstrzymania wynagrodzenia za dany miesiąc, przez co należy rozumieć , iż chodziło o dokumentację dotyczącą tego właśnie miesiąca , a nie całego okresu trwania umowy, w tym rozliczonego już pomiędzy stronami .

Nie sposób jest również zaakceptować stanowiska pozwanej jak i Sądu Okręgowego sprowadzającego się de facto do uznania, iż wypłata wynagrodzenia w oparciu o fakturę częściową czy też inaczej zwaną zaliczkową została pozostawiona właściwie dowolnemu uznaniu zleceniodawcy, skoro jak zostało to wyrażone pozwana nie miała obowiązku wypłaty zaliczki , strony jedynie dopuściły taką możliwość, z której we wcześniejszej współpracy korzystały. Skoro taka możliwość istniała i była praktykowana, to pozwana powinna była przedstawić argumenty uzasadniające odmowę skorzystania i tym razem z takiego rozwiązania. Takich argumentów ze strony pozwanej zabrakło. Zwrócenia uwagi wymaga, iż odmowę wypłaty wynagrodzenia objętego fakturą z dnia 20 III 2010 r. pozwana nie uzasadniała brakiem powinnośc tego rodzaju świadczenia, tylko przysługującym jej uprawnieniem do wstrzymania wypłaty wynagrodzenia z § 4 ust 4 a , co oznacza, iż miała świadomość obowiązku spełnienia objętego tą fakturą świadczenia.

Niezależnie od argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia jak i w pismach procesowych stron, dodać należy, iż analiza dalszej treść § 4 umowy łączącej strony, a konkretnie zestawienie jego ust 4 a z ust 4 b , prowadzi do wniosku, że wstrzymanie wypłaty wynagrodzenia przewoźnikowi z uwagi na niewypełnienie przez niego obowiązku dostarczenia potwierdzonych kopii faktur nie mogło trwać w nieskończoność. Nieuzupełnienie stwierdzonych braków uprawniało zleceniodawcę do obciążenia przewoźnika kwotą podatku VAT z danej brakującej faktury , która z tego powodu nie mogła być przez stronę pozwaną rozliczona. W piśmie z dnia 9 IV 2010 r. skierowanym do pełnomocnika powódki strona pozwana dokonała sama takiej właśnie interpretacji powyższych zapisów umownych podnosząc, iż umowa uprawnia (...) do wstrzymania zapłaty do czasu uzupełnienia brakującej dokumentacji lub w ostateczności do potrącenia kwot podatku VAT, który tym samym nie może być prawidłowo rozliczony (k 29). Tym samym stwierdzić należy przy założeniu występowania takich braków , iż 3 letni okres oczekiwania pozwanej na ich uzupełnienie przez powódkę byłby nieusprawiedliwiony , stanowiłby nadużycie przysługującego zleceniodawcy uprawnienia. Pozwana powinna była wyznaczyć przewoźnikowi termin na uzupełnienie brakujących kopii poświadczonych faktur, a po bezskutecznym jego upływie dokonać ewentualnego potrącenia z wynagrodzenia należnego powódce kwoty podatku VAT, tak jak to uczyniła w swoim wyliczeniu z k 282 akt sprawy. Przyjęcie odmiennego stanowiska i wstrzymywanie wypłaty wynagrodzenia w nieskończoność byłoby równoznaczne de facto z odmową tej wypłaty, do czego żadne postanowienie umowy łączącej strony zleceniodawcę nie uprawniało.

Jeżeli chodzi o pozostałą część wynagrodzenia za miesiąc marzec 2010 r. , to zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z § 6 ust 2 umowy jego wypłata miała następować na podstawie rachunku lub faktury wystawionej przez przewoźnika. Taka faktura ani rachunek nie zostały przez stronę powodową wystawione, co nie uzasadniało jednak odmowy przyznania

jej wynagrodzenia. Ust 1 paragrafu 6 umowy stanowił bowiem, że wynagrodzenie przewoźnika będzie wyliczone według zasad określonych w załączniku nr (...) do umowy. Z załącznika tego wynika w sposób jednoznaczny, iż do dokonania tego rodzaju wyliczenia niezbędne było posiadanie także takich informacji, którymi dysponował wyłącznie zleceniodawca (np. współczynnik Z2 k 15). Dlatego też strona powodowa w swoim piśmie z dnia 9 IV 2010 r. (k 33) jak i z 31 V 2010 r. (k 38) wzywała pozwaną do ostatecznego rozliczenia umowy transportowej za miesiąc marzec w celu wystawienia końcowej faktury VAT , zapowiadając, iż niewykonanie powyższego wezwania spowoduje skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego . Pozwana nie spełniła powyższego żądania powódki . Skutki tego rodzaju zachowania sprzecznego z treścią art. 354 § 2 k.c. nie mogą tym samym obciążać powódkę.

Dopiero po wytoczeniu powództwa w sprawie XX GC 853/11, pozwana do odpowiedzi na pozew dołączyła sporządzone w miesiącu kwietniu i maju (a zatem przed uzupełnieniem brakujących faktur pismem z 31 V 2010 r. - zeznania J. G. k 284) wyliczenie należnego jej zdaniem powódce wynagrodzenia netto , z potrąceniem tego wynagrodzenia o podatek VAT wynikający z nieprzedstawionych jej zdaniem kopii faktur poświadczonych przez odbiorców towaru (k 29v), a następnie takie same oraz dodatkowe wyliczenie tj. bez potrącenia podatku VAT zostało złożone na rozprawie w dniu 11 IV 2012 r. (k 281, 282). W oparciu o powyższe wyliczenia Sąd Apelacyjny ustalił wysokość należnego powódce wynagrodzenia za usługi transportowe świadczone na rzecz pozwanej w marcu 2010 r. . Wynosiło ono 162 710 zł plus VAT , łącznie zatem 198 506,20 zł. Strona powodowa domagając się z powyższego tytułu zapłaty kwoty 241 804 zł (k 42) nie udowodniła takiej wysokości należnego jej świadczenia . Jak zresztą sama przyznała (k 184) resztę wynagrodzenia nieobjętego fakturą zaliczkowa wyliczyła według swoich parametrów.

Zmieniając tym samym zaskarżony wyrok w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz powódki kwotę wynagrodzenia objętego fakturą zaliczkową (119 804 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 VI 2010 r., tj. od następnego dnia , kiedy to strona pozwana otrzymała brakujące dokumenty za miesiąc marzec 2010 r., a tym samym ustalała podstawa wstrzymania przez nią zapłaty przewoźnikowi wynagrodzenia. Dalej idące w tym zakresie powództwo B. S. tj. zasądzenia odsetek od dnia 3 IV 2010 r. oddalił. Pozostała część należnego powódce świadczenia w kwocie 78 702,20 zł , także wymagalna z dniem 12 VI 2010 r. zasądzona została wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia (art. 481 § 1 k.c.) od dnia następnego od daty doręczenia stronie pozwanej odpisu tak określonego powództwa (zgodnie z żądaniem wierzyciela k 42) tj. od dnia 1 IX 2010 r. (k 63).

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. uchylił natomiast zaskarżony wyrok i odrzucił pozew wniesiony w dniu 10 XII 2011 r. w sprawie XX GC 853/11, z uwagi na wymienioną w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. przesłankę zawisłości sporu. Zważyć bowiem należy, iż w chwili wniesienia tego pozwu , toczyło się już postępowanie w sprawie XX GC 432/10, którego przedmiotem było nie tylko żądanie zapłaty kwoty 119 804 zł, objętej fakturą zaliczkową , ale także żądanie zapłaty reszty wynagrodzenia za miesiąc marzec 2010 r. w wysokości 122 000 zł (k 42). Kwota 119 804 zł dochodzona w sprawie XX GC 853/11 nie była kwotą dodatkowego wynagrodzenia za ten okres tj. przewyższającą kwotę 241 804 dochodzoną w sprawie XX GC 432/10, tylko stanowiła jej część, co wynika w sposób jednoznaczny z uzasadnienia tego nowego pozwu (k 5).

O kosztach postępowania pierwszo jak i drugo instancyjnego sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Powódka , która domagała się zapłaty łącznie kwoty 361 608 zł, wygrała sprawę co do kwoty 198 506,20 zł tj. w 55 %, pozwany tym samym w 45 %.

Koszty procesu poniesione przez powódkę w postępowaniu pierwszo instancyjnym wynosiły 18 082 opłata od pozwu plus 11 917 wynagrodzenie jednego pełnomocnika według spisu kosztów (k 303), łącznie 29 999 , z tego 55 % to 16 499,45 zł.. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił z przedstawionego spisu kosztów jedynie wynagrodzenia pełnomocnika powódki w kwocie 14 200 zł, przyjmując do wyliczeń stawkę wynagrodzenia minimalnego 7200 zł. . Podana przez pełnomocnika powódki wysokość wynagrodzenia wzbudzała bowiem wątpliwości co do swojej zasadności , w szczególności w świetle postanowień art. 109 § 2 k.p.c. (patrz SN z 5 IX 2012 r. IV CZ 47/12). Zasadą bowiem jest, że sąd zasądza opłatę za czynności radców prawnych według stawki minimalnej, natomiast jeżeli przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i

rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą, która nie może jednak przewyższyć sześciokrotnej stawki minimalnej ani wartości przedmiotu sprawy (tak SN z 21 XII 2010 r. III CZ 64/10). Zdaniem Sądu Apelacyjnego sprawa niniejsza miała przeciętny charakter, nie była szczególnie skomplikowana ani pod względem prawnym ani faktycznym, nie wymagała tym samym wyjątkowego nakładu pracy ze strony pełnomocnika. Nie można było także uznać, iż pełnomocnik powódki przyczynił się w sposób szczególny do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, tym bardziej, iż wniesienie przez niego drugiego pozwu o to samo świadczenie w sprawie XX GC 853/11 , wręcz niepotrzebnie zagmatwało spór. Z tych też względów brak było podstaw do odstąpienia od zasady przyznania mu większego , niż wynikającego z §6 pkt 7 rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013.490) wynagrodzenia .

Jeżeli chodzi o koszty pozwanego poniesione w postępowaniu pierwszo instancyjnym , to sprowadzały się one do wynagrodzenia jednego pełnomocnika i wynosiły $7200 \text{ zł} \times 45 \% = 3240 \text{ zł}$.

Po wzajemnym potrąceniu poniesionych przez strony kosztów postępowania dało to kwotę 13 259,45 zł, zasądzoną na rzecz powódki.

W takich samych proporcjach tj. 55 % do 45 % strony zostały zobowiązane do zwrotu Skarbowi Państwa tymczasowo pokrytych przez niego wydatków związanych ze stawiennictwem świadków, które wyniosły 520 zł (art. 83 ust 2 uk.s.c.).

W postępowaniu drugo instancyjnym powódka poniosła koszty opłaty od apelacji 18 081 plus 5400 zł koszty wynagrodzenia pełnomocnika, razem 23 481 zł, z tego 55 % to 12 914,55 zł.

Koszty pozwanego 5400 zł wynagrodzenie pełnomocnika x 45 % to 2430 zł.

Po wzajemnej kompensacji pozostała kwota 10 484,55 zł należna powódce.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.